

- **Legenda o smoku wawelskim i o mądrym szewczyku**
Jan Adamczewski

Największa polska rzeka – Wisła – wypływa z gór wartkim strumieniem, a gdy wydostanie się na równiny, staje się coraz szersza, spokojniejsza, coraz bardziej dostojna. Już prawie dorosła dociera do Krakowa. Tu opływa białe wapienne wzgórze, Wawelem zwane, a na nim zamek wspaniały – siedzibę polskich królów. Przed wielu, wielu wiekami na zamku wawelskim żył król Krak. Wokół zamku rosło i rozwijało się miasto. Ludzie żyli tu pracowicie i dostatnio, a Krak cieszył się miłością i szacunkiem swoich poddanych. I życie biegłoby sobie nadal spokojnie, gdyby nie wielkie nieszczęście, jakie spadło na miasto.

Otóż pod wawelskim wzgórzem w jednej z jaskiń – a pełno ich tam było – zagnieździł się smok ogromny i straszliwy. Może był to tyranozaur, który obudził się w głębi wawelskiej jaskini po trwającej tysiące lat drzemce? Miał pełną ostrych zębów wielką paszczę, z której buchała trująca para i ogień. Cztery ogromne łapy uzbrojone były w potężne pazury, a gdy uderzał o ziemię ogonem, to tak dudniło, że domy w mieście się trzęsły. Smok wypijał wodę z Wisły, pożerał owce, krowy i inne zwierzęta [...]. Trwoga padła na miasto. Dzieci nie wychodziły z domów, dorośli drżeli ze strachu, życie w mieście zamarło. Król Krak zwołał do siebie mędrców i prosił:

– Poradźcie, uczeni mężowie, co robić, aby ocalić miasto i mój lud ukochany? Jak zgładzić groźnego smoka?

Wezwał też najmężniejszych rycerzy i obiecał im:

– Który z was, wspaniali rycerze, stanie do walki z potworem i zgładzi go, dostanie ode mnie w nagrodę największy skarb, jaki mam: moją córkę za żonę. Na nic się jednak to wszystko zdało. Uczeni mężowie nie znali sposobu na zgładzenie smoka, a najdzielniejsi z dzielnych rycerze nie mieli dość odwagi, by stanąć do walki ze smokiem. Potwór więc nadal nie dawał miastu spokoju, siał trwogę i przerażenie, i nikt już nie czuł się bezpieczny w królestwie Kraka. I gdy już się wydawało, że nie ma żadnego ratunku – zgłosił się do króla młody krakowski szewczyk, Skuba, i powiedział:

– Królu mój i panie, wiem, jak zgładzić smoka. Potrzebne mi będą owcze skóry i dużo siarki.

Król zdziwił się, ale i ucieszył się niezmiernie, uścisnął szewczyka i kazał dostarczyć wszystko, czego Skuba zażądał. Słudzy królewscy szybko przynieśli kilka skór owczych oraz wielki wór pełen siarki. Szewczyk zgrabnie zszył skóry i nadział siarką tak, że wyglądały jak wielka owca. Cały dwór królewski przyglądał się tej robocie, podziwiając zręczność młodzieńca. A gdy szewczyk skończył pracę, zrzucił tę ogromną dziwną owcę z zamkowych murów prosto pod smoczą jamę. Smok wyskoczył z pieczary i natychmiast pożarł zdobycz. Nie upłynęło wiele czasu, gdy ryk groźny i potężny wstrząsnął zamkiem i miastem. Płomień rozgorzał w brzuchu bestii. Ziejąc ogniem, potwór rzucił się ku Wiśle i pił, pił, pił, by ugasić pożar, który palił mu wnętrzności. Tak długo

pił, aż pękł. Taki był koniec smoka gnębiącego mieszkańców grodu. Wszyscy cieszyli się i płakali z radości. A król Krak rzekł:

– Szewczyk mądry i dzielny, oto obiecana nagroda: córka moja, królewna, będzie twoją żoną.

Ucieszył się szewczyk bardzo, a i królewna była szczęśliwa, bo któraż dziewczyna nie chciałaby mieć męża tak mądrego i odważnego? Na wawelskim zamku odbyło się huczne wesele, a wraz z królem Krakiem i młodą parą radowali się wszyscy mieszkańcy grodu. Po strasznym smoku została tylko ta historia, a w wawelskim wzgórzu jaskinia zwana Smoczą Jamą. Przed wejściem do niej stoi dziś pięknie wyrzeźbiony groźny smok. Czasem nawet ziejże ogniem – tak jak ten przed wiekami.

- **Legenda o smoku wawelskim – bajka**

https://www.youtube.com/watch?v=7Q_ejE0QTtg



- **Smocze odgłosy. Zabawa dźwiękonaśladowcza** (ćwiczenia aparatu mowy) – dzieci naśladowują odgłosy wydawane przez smoka:

- ryczymy jak zły smok;
- śmiejemy się jak smok zadowolony;
- mlaszczemy jak jedzący smok;
- chłepczemy wodę – jak robiłby to smok;
- ziejemy ogniem.

- **Jak smoki... Zabawa ruchowa**

Rodzic wydaje polecenia, w jaki sposób dzieci mają się poruszać:

- jak smoki gumowe;
- jak smoki na sprężynkach;
- jak smoki ciężkie;
- jak smoki zmęczone;
- jak smoki wesołe;
- jak smoki skrzydlate;
- jak smoki zmarznięte... itd.

- **Układanie puzzli**

<https://puzzlefactory.pl/pl/puzzle/graj/bajki/229860-smok-wawelskim>



- **Prace plastyczne**



<https://ekodziecko.com/smok-zionacy-ogniem>



